

KURJER WARSZAWSKI.

Dnia 9go Stycznia 1868 r.

№ 6.

Lat 43.

28-go Grudnia 1867/8 r.
9-go Stycznia

Czwartek.

Rano zimna st. 5, w połud. z. st. 4 | Wschód Słońca g. 8 m. 9
Wyfo. wody st. 6 c. 7 (w mierze). | Zachód „ „ 4 „ 6

Jutro, ŚŚ. Agatona Papieża i Wilhelma.

— Najjaśniejszy Pan, w skutku przedstawienia Jenerał Feldmarszałka Namiestnika Królestwa, Najmiłościwiej, 14go Grudnia, raczył udzielić orderu, za okazane przy zarządzie drogami żelaznymi za usługi: Prezesowi Rady Zarządzającej Dróg Żelaznych Warszawsko-Wiedeńskiej i Warszawsko-Bydgoskiej, Baronowi Hermanowi Muschwitzowi—Sgo Stanisława 2ej klasy z gwiazdą, i starszemu Dyrektorowi Dróg, Gustawowi Dittmannowi—Stej Anny 2ej klasy. (Dz. War.).

— W oba Święta Bożego Narodzenia, to jest zaonegdaj, w Poniedziałek, 25 Grudnia (6 Stycznia) i onegdaj, we Wtorek, 26go Grudnia (7 Stycznia), JW. Jenerał-Feldmarszałek Hrabia Namiestnik, cierpiąc na nogę, w skutku lekkiego stłuczenia, powinszowań w zamku nie przyjmował. W Poniedziałek, w Prawosławnej Katedrze Stej Trójcy, przez Najprzewielebniejszego Arcy-Biskupa Joanicjusza odprawione było Nabożeństwo, o godzinie 11ej z rana, w obec władz wojskowych i cywilnych. Po nabożeństwie, Najprzewielebniejszy Joanicjusz, podejmował zaproszonych gości wystawnem śniadaniem. We Wtorek, nabożeństwo odprawione zostało także w Prawosławnej Katedrze Stej Trójcy. (Dz. W.)

— *Warszawski Alexandryjsko-Maryjski Instytut*, podaje niniejszem do wiadomości Rodziców i Opiekunów uczennic, że od dnia dzisiejszego opłata za wychowanie uczennic w Instytucie, ma być wnoszona nie do Rządu Gubernjalnego, ale wprost do Kasy rzeczonożonej wyżej Instytutu, i że termin wnoszenia opłaty szkolnej za drugie półrocznie 1867/8 roku szkolnego, oznacza się od 1go Stycznia do 1go Lutego r. b. (Dz. W.)

— *Dyrekcja Drogi Żelaznej Warszawsko-Bydgoskiej* — Podaje do wiadomości publicznej, że w celu możliwego utrzymania pożądaney przez ciąg miesięcy zimowych komunikacji osobowej z Ciechocinkiem, passażerowie z Ciechocinka do Alexandrowa i w odwrotnym kierunku udać się pragnący, zabierani być będą mogli wagonami próżno powracającymi pociągiem, co Wtorek i Piątek każdego tygodnia, na tej bocznej drodze żelaznej obecnie kursującym, za zwykłą podług taryfjy opłata. (D. W.)

— *Zarząd Drogi Żelaznej Warszawsko-Terespolskiej*. — Ponawiając kilkakrotnie podane do wiadomości publicznej ogłoszenie, że pociąg osobowy wychodzi z Pragi do Terespolu o godzinie 10ej z rana, że sprzedaż biletów i ekspedycja bagaży rozpoczyna się na godzinę, a ustaje sprzedaż biletów na 5 minut, a ekspedycja bagaży na 10 minut przed odejściem pociągu, oznajmia zarazem, iż koniecznie jest tak dla Zarządu, jakoteż podróżujących, aby ci ostatni przyby-

wali wcześniej na pociągi. Nagromadzenie zbyteczne pasażerów, w ostatniej chwili przed odejściem pociągu, utrudniając ekspedycję, narazi ich na niemożność odbycia podróży, gdyż odejście pociągu w żadnym razie opóźnionem nie będzie. (D. W.)

Przyjechał do Warszawy: Jenerał-Adjutant J. C. M. Ignatiew, Poseł i Minister Pełnomocny Cesarsko-Ruski przy Dworze Tureckim, z zagranicy; — wyjechali: Cz. R. S.: Hr. *Uruski*, Szambelan Dworu J. C. M. *Zemczużnikow* i *Pfeil*, do Petersburga.

— Za duszę s. p. Marji *Levitoux*, Żony Doktora będzie żałobna Wotywa w Kościele Sgo Antoniego, przy ulicy Senatorskiej, w Sobotę dnia 10 Stycznia o godz. 10tej rano; na którą pozostały Mąż, wraz z dwoma Córeczkami, Przyjaciół i Znajomych zaprasza. (19,468)

— W Piątek dnia 10 Stycznia, jako w pierwszą bolesną rocznicę śmierci s. p. Marji *Ślawińskiej*, odprawione zostanie żałobne Nabożeństwo, w Kościele Sgo Antoniego, przy ulicy Senatorskiej, o godzinie 9tej rano, na które w smutku pozostali Rodzice i Siostry, zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych zmarłej. (19,461)

— *Szczepan Jurkowski*, Obywatel miasta Warszawy, w wieku lat 69, opatrzony ŚŚ. SAKRAMENTAMI, w dniu 7-mym b. m. życie zakończył. Wyprowadzenie zwłok nastąpi w dniu jutrzejszym, o godzinie 3ej po południu, to jest w Piątek, z Kaplicy przy Kościele parafijalnym Sgo Antoniego, przy ulicy Senatorskiej, na cmentarz Powązkowski, na które pozostała Żona z Zięciem i Dziećmi, Krewnych, Przyjaciół i Znajomych zaprasza. (19,469.)

— *Jan Pajewski*, b. Urzędnik, czasowo przybywszy do Warszawy z Radomia, po dotkliwej chorobie, wczoraj zakończył życie. Wyprowadzenie zwłok nastąpi jutro z Kościoła Stej ANNY MATKI N. MARJI P., uprzy ulicy Krakowskie-Przedmieście, o godz. 1ej z południa, na cmentarz Powązkowski. (19,467)

— W z. m., w Radomsku (Powiat Nowo-Radomski, Gubernja Petrokowska), zmarł s. p. *Józef Koenig*, telegrafista tamtejszej stacji drogi żelaznej.

— Dziś otrzymujemy wiadomość, że dnia 2go b. m. zakończył żywot doczesny w Berlinie, s. p. *Mieczysław Waligórski*, Poseł Średzki w Wielkiem Księztwie Poznańskim; zaś dnia 1go t. m., rozstał się z tym światem w Plucjawicach Augustyn *Oświecimski*, liczący 76 lat życia.

— Już czwarty miesiąc upływa, jak złożyliśmy do grobu zwłoki s. p. *Marejanny Ritter*, a dziś jako w dzień jej imienn, poświęcamy jej pamięci to krótkie wspomnienie, jako słaby dowód przywiązania i czci jej przynależnej; gdyż życie jej było pełne pracy i trudów, na drodze uciążliwego zawodu. S. p. *Marejanna Ritter*, gorącym sercem umiłowszy działki,

oddała się im z całym poświęceniem, ucząc niezmiordowanie przez lat 19. Spełniała swój zawód z całą gorliwością i z zupełnym zaparciem się siebie, a poświęcenie jej było tak wielkie, obojęcie tak łagodne i Anielskie, że ci tylko ocenić je potrafią, którzy na nią patrzeli i z nią wspólnie pracowali. Trafne i taktowne obojęcie z uczuciem, cierpliwość w nauczaniu niesłychana, zjednały jej powszechną miłość i uwielbienie połączone z najgłębszym szacunkiem u otaczających ją. To też pamięć jej długo jeszcze w sercach wdzięcznych uczennic żyć nieprzestanie, a imię jej z uwielbieniem wspominają one będą jako tej, która dla nich nie szczędziła pracy, łącząc z nią czułość, troskliwość i miłość macierzyńską obok powagi świątłej nauczycielki, była im prawdziwą przewodniczką i wzorem do naśladowania. — Cześć jej pamięci. — Jedna z współpracowniczek. *H. H.*

— Wczoraj, w kościele Śgo KRZYŻA, o godzinie 6^{1/2} wieczorem, JX. Jakubowski, Administrator Parafji miejscowej, pobłogosławił związek małżeński P. Bonifacego *Dziadulewicz*a, Studenta Szkoły Głównej, z Panną *Józefą Nieprzechę*. Przed dopełnieniem tego aktu, Amatorowie na chórze, pod dyrekcją P. Moniuszki, odśpiewali *Veni-Creator*.

— Komitet do wypracowania Ustawy, nagrody konkursowej imienia Dra A. B. Helbicha, podaje do publicznej wiadomości, że dla uczczenia zasług na polu działalności lekarskiej A. B. Helbicha, Dra Med. i Chirurgji, Czł. honorowego Tow. Lekars. Warsz., Lekarze i Aptekarze przyjmujący udział w obchodzie 50-cio letniego jubileuszu zawodu lekarskiego, złożyli fundusz, z procentów którego co lat cztery wyznaczaną będzie nagroda konkursowa w ilości rsr. 150 (zł. 1000) za najlepszą rozprawę, treści naukowo-lekarskiej, w języku Polskim, na zadany temat napisaną. W myśl art. 5 i 8go Ustawy nagrody konkursowej imienia Dra A. B. Helbicha, pierwszy temat brzmi jak następuje: „Wyjaśnić stosunek gruczoły (tuberculosis) do zapaleń, tak za pośrednictwem krytycznego przeglądu dotychczasowych pojęć, odnoszących się do wymienionych processów, jak i własnych badań, a przedewszystkiem porównania rezultatów zaszczepiania zwierzętom (przez ubiegających się o nagrodę), tak gruźleń ściśle oznaczonych, jak produktów zapalenia, zwłaszcza oskrzeli, płuc i gruczołów limfatycznych.“ Rozprawy nadesłane być winny na ręce Sekretarza stałego Towarzystwa Lekarskiego Warszawskiego, przed d. 19-m Paźdz. 1870 r., z zachowaniem zwykłych warunków tajemnego konkursu; przyznanie zaś nagrody i zapłata pieniędzy autorowi uwieńczonej rozprawy, miejsce mieć będzie w dniu 19 Października 1871 r. — Uwieńczona rozprawa nagrodą konkursową, drukowaną będzie w piśmie wydawanem przez Tow. Lek. Warsz.; niewieńczone zaś, zwracają się autorowi na żądanie, wraz z nienaruszoną kopertą. — Prezes Komitetu, Rektor Szkoły Głównej, *J. Mianowski*. — Członek-Sekretarz, Profesor, *Girsztowt*. (D. W.)

— Dziś o godz. 4ej po południu w Magistracie m. Warszawy, wybory na Radeców handlowych.

— Zawiadamia się WW. Doktorów, iż w mieście Zakroczymiu, w pow. Płońskim, gub. Płockiej, mają-

cem Aptekę i przeszło 4,000 ludności, wakuje miejsce Doktora; do tej posady jest przywiązana pensja rsr. 225 rocznie, prócz praktyki w mieście i w okolicy. Wolno-praktykujących lekarzy w Zakroczymiu nie ma.

— Od dnia 28 Grudnia (9 Stycznia) 1867/8 roku, do 31 Grudnia (12 Stycznia) 1867/8 r. włącznie, latarnie miejskie gazowe zapalane być mają o godzinie 4ej min: 45 w wieczór, a gaszone o godz: 11 w nocy. (Gaz: Polic:).

— W tych dniach nakładem litografji P. Müllera, wprost kościoła parafialnego Śgo ANTONIEGO, przy ulicy Senatorskiej, wyszedł Mazur, ofiarowany JW. Generałowi Witkowskiemu, przez Józefa Tarczyńskiego.

— „Bluszcz“ wczorajszy między rycinami wystawiającemi suknie, inne ubiory i roboty damskie, zamieścił także rysunek kieszeni, chroniącej od zło-dzieja.

— Przed niedawnym czasem gościł w Warszawie Professor Uniwersytetu Kijowskiego Doktor Waltz. Wyjechał obecnie do Petersburga, na zjazd naturalistów i matematyków. Doktor Waltz jest uczniem Uniwersytetu Dorpackiego, i poświęca się głównie botanice.

— *J.* — Wczoraj w Teatrze Rozmaitości publiczność gorącemi oklaskami powitała Alojzego Żółkowskiego, który dawno już nie ukazał się w roli „Starego Jegomościa“, tak znakomicie przez siebie odtworzonej. Przez cały też ciąg tej pięknej komedji, bawiono się wybornie i nieoszczędzano hucznych braw ulubionemu artyście.

— Dziś odbyła się próba czytana z 5cio-aktowej komedji Jana-Alexandra Fredry (syna), pod tytułem: „Drzymka Pana Prospera“.

— Truppa dramatyczna Pana Ortyńskiego z Kalisza, udała się do Sieradza.

— Wczoraj w sprawozdaniu o operze „Biała Dama“, przy końcu wiersza trzeciego i na początku czwartego, zamiast „Czerwony kapelusz“, powinno być „Czerwony kaptur“.

— W tych dniach przybył do Poznania znany fortepjanista, b. Dyrektor Muzycznego Konserwatorium Petersburgskiego, Pan Antoni Rubinstein, gdzie wczoraj miał dać koncert.

— Obecnie gości w Toruniu Pan Władysław Górski, znany artysta-skrzypek, który dał się już tamże słyszeć, zkąd udaje się do Chełmna, w Prusach Zachodnich.

— Doszło do naszej wiadomości, że Pan Michał Jankowski skrzypek, b. Uczeń Instytutu Muzycznego Warszawskiego, którego z przyjemnością słyszeliśmy w kilku wystąpieniach jako odznaczającego się wysokim talentem, mianowicie w ostatnim koncercie, danym pod kierunkiem P. Michała Stankiewicza, na korzyść pozostałych familji po zmarłych na cholere, ma zamiar dać koncert, w którym przyjmą udział również utalentowane Panny: Julja Lechnitz, Natalia Fiedler i inni. Programm, dzień i miejsce koncertu w swoim czasie ogłoszonymi będą.

— Towarzystwo Śpiewaków tutejszych chorów opery, uorganizowane pod kierunkiem Pana Adama Marczewskiego, występujące w końcu roku ubiegłego z takim powodzeniem w sali kwartetów, obecnie

przenosi swoją działalność, w dogodniejszą dla Publiczności miejscowość, a więcej odpowiednią poważnemu ustrojowi swych artystycznych produkcji i ich rzetelnej wartości. Obszerna sala w gmachu Warszawskiego Towarzystwa Dobroczynności, wygodnie pomieścić zdoła znaczniejszą liczbę słuchaczy, w której odtąd Pan Marczewski rozpocznie szereg koncertów wokalnych w każdą Niedzielę o godzinie 4tej po południu dawać się mających, przy współudziale dwóch śpiewaczek do solowych śpiewów. Przy tym nowo-wprowadzonym żywiło koncertowym, tak koniecznym do urozmaicenia męzkich wokalizacji, oraz ze względu na dogodniejszy punkt miejscowości, jako więcej w środku miasta położony, niemniej sama pora poobiednia, praktyką za najstosowniejszą stwierdzona, spodziewać się pozwala zupełnego zadowolenia publiczności, co było zawsze głównem przedmiotem starań przewodniczącego, w tem słusznem przekonaniu, że tylko przy takim pojęciu swego zadania, zapewnić zdoła stałe powodzenie, do czego także wybór śpiewów solowych i zbiorowych, jak duety, tercety i t. p., z dzieł znakomitszych kompozytorów złożony, przyczynić się powinien. W przyszłą Niedzielę odbędzie się w tej sali pierwszy tegoroczny koncert, o którego szczegółach później nastąpi uwiadomienie.

Al. Le.

— Dziełko Doktora *Weitzenblut*, p. tyt: *Popularny pogląd na choroby syfilityczne*, o którym tyle zaszczytnych wzmianek w gazetach czytaliśmy, jest do nabycia we wszystkich księgarniach w Warszawie.

— D. 14go z. m. i r. w Uniwersytecie w Zurich, Panna Susłowa broniła swej rozprawy, w skutku czego otrzymała stopień Doktora Medycyny.

— Madame Celine *Szym...*, raczy odebrać odpowiedź z żadaną fotografią, w wiadomem Jej miejscu. — *L.*

— Hektor Berlioz ma z Petersburga zjechać do Moskwy, dla dyrygowania wielkim urządzającym się tam koncertem d. 8go b. m.

— Z Lubawy donoszą nam, że przed Świętami zabito w Harłowcu dzika ogromnej wielkości, który zapewne przybył z borów Królestwa Polskiego.

— Sanna w naszym mieście, skutkiem lekkiego mrozu, stała się bardzo kopną.

— *Panie Redaktorze!* Jako mieszkańcowi Starego Miasta pozwól w popularnem Twem piśmie wnieść głos za potrzebą, jeżeli nie przełożenia, to przynajmniej nasiekania spadzistych marmurowych chodników w Rynku, a mianowicie nieopodal handlu P. Fukiery, i na ulicy Gołębiej, przy jej końcu, ku placowi Nowomiejskiemu. W wskazanych miejscach tak wielka jest ślizgawica, że literalnie na nogach utrzymać się trudno. — Twój Prenumerator, *K. B.*

— Używającym w obecnej porze szlichtady wybornej jak nateraz na ulicy Marszałkowskiej, a nie zapuszczającym się daleko, polecić możemy jako bardzo dogodną stację spoczynkową, Restaurację P. Michałowskiego, na rogu ulicy Marszałkowskiej i Alei Jerozolimskiej, wprost dworca kolei żelaznej. Dostanie tu i smacznej przekąski i dobrego ponczykku szklaneczkę, a znany skrzypek P. Dyonizy Plater, wykonywa co wieczór z towarzyszeniem fortepianu celniejsze utwory muzyczne.

— Fabryka Tabaczna pod firmą: *Laski, Spielrein et Comp.*; ma honor upraszać PP. Składników i Dystrybutorów, o odnowienie umów i kontraktów na rok 1868. — Fabryka powyższa, mająca liczne obstalunki tak z Warszawy jak i z prowincji, z powodu uznanej dobroci wyrobów swoich, ma honor takowe polecieć PP. Składnikom i Dystrybutorom, zareczając za punktualność w dostawie. — Bieg czynności w wymienionej Fabryce, nie doznał żadnej przerwy w skutek wydarzonego w niej w nocy z dnia 2go na 3ci b. m. pożaru. — *Laski, Spielrein i Spółka.* (19,475.)

— W Poniedziałek d. 25 Grudnia (6 Stycznia) 1867/8 r., Jan Apanowicz, zostający w służbie za kucharza w domu pod Nr 1307, przy ulicy Nowy-Swiat, z niewiadomej jeszcze przyczyny, przez powieszenie się na drzewie w ogrodzie tegoż domu, życie sobie odebrał. — Dnia następnego, t. j. onegdaj, Stanisław Warszawski, stróż domu Nr 467a, przy ulicy Senatorskiej, w wieku lat 29, w zamiarze odebrania sobie życia, powiesił się, lecz dostrzeżony przez drugiego stróża z tegoż domu, oderwany został i do aresztu policyjnego odesłany dla zbadania przyczyny zamiaru samobójstwa i stosownego według prawa postąpienia. (Gaz: Polic.)

— Zgubiony deseń na kanwę, oraz kwiatek zrobiony na kanwie i kanwę, można odebrać w Drukarni *Kurjera Warszawskiego*.

— Złożono w Redakcji *Kurjera Warszawskiego* od L. U. rs. 2, dla ociemniałego *Słwińskiego*.

Wiadomości Zagraniczne.

ANGLJA. Londyn, 4 Stycznia. — Słychać że Francuzi poczynili znaczne zakupy drzewa Theka, z czego wnosić można, że wkrótce budować będą znaczną liczbę okrętów pancernych, do których głównie pomienione drzewo się używa. — Szesnastu duchownych w Limerick podpisało manifest, w którym obecny stosunek Węgier do Austrii zalecają jako wzór przyszłego stosunku Irlandyi do Anglii. — W Chatham przedsięwzięto obecnie środki ostrożności, dla zabezpieczenia się od zamachów Fenjanów. (Schl. Ztg.)

FRANCJA. Paryż, 5 Stycz. — Na uroczystości rozdania nagród, za odznaczającą się działalność na polu rolniczym, odbytej dziś w Tuilerjach, znajdował się Ciało dyplomatyczne, Ministrowie, oraz inni dygnitarze. Po złożeniu sprawozdania przez Ministra Forcade, Cesarz rzekł: Powodzenia wywołane przez Wystawę powszechną, utrudniły nadzwyczajnie należyte wynagrodzenie wszystkich zasług, gdyż liczba takowych na rozmaitych polach jest znaczna. Musiano zatem uczynić wybór pomiędzy najlepszymi produktami i dziełami. Jest to delikatne zadanie, które przytem zawsze daje powód do zażaleń. — Cesarz zakończył swą mowę następnie: Zachęty te przyniosą swe owoce. Rolnictwo i przemysł będą nadal energicznie posuwały się. Ci których dążeniem jest, upłodnić ziemię, mogą zawsze liczyć na względność; Francja, która przez ich zabiegi wzrasta w bogactwo, będzie zawsze przodowała na drodze cywilizacji i postępu. — Minister Stanu Rouher, oznajmił następnie, iż wielkie nagrody przyznane N. Cesarzowi Rossji, Austrii i Francji; dwóm pierwszym za zasługi w podniesieniu hodowli koni, a Cesarzowi Napoleonowi

za liczne ulepszenia w zakresie rolnictwa. Oprócz tego rozdano przy tej sposobności liczne ordery.

WŁOCHY. — „Gazetta ufficiale“ z 4go b. m., donosi z Florencji, iż odroczenie Izby deputowanych, w skutku utrudnionej przez śniegi komunikacji na kolejach żelaznych, zostało przedłużone do 11go b. m.

(N. Pr. Ztg.)

XIĘSTWA NADDUNAJSKIE. *Bukarest, 4 Stycz.* — Dekretem Xiążęcym Senat i Izba deputowanych, zostały zwołane na d. 15ty b. m. — Przy ukończonych wyborach do Senatu, prawie wyłącznie wybrano członków stronnictwa bojarów.

(Schl. Ztg.)

AMERYKA. *Nowy-York, 25 Grud.* — Duchowieństwo katolickie w Nowym Orleanie, powzięło postanowienie założenia Tygodnika, na co zebrano 50,000 dolarów. Arcybiskup, który dał inicjatywę temu przedsięwzięciu, przeznaczył do redakcji trzech duchownych i dwóch świeckich.

(N. Pr. Ztg.)

EGIPT. *Alexandryja, 4 Stycz.* — Statek „Terrible“ odpłynął wczoraj do Dardanellów, wioząc na swym pokładzie, w darze dla Sułtana, dwa działa Armstronga. — Traktat handlowy pomiędzy Włochami a Chinami został ratyfikowany.

(N. Pr. Ztg.)

Ostatnie Wiadomości.

Przyjęcie Posła Pruskiego we Florencji P. Usedom, w charakterze Posła Związku Północno-Niemieckiego, miało miejsce dnia 5go b. m. Odpowiedź Monarchy Włoskiego na przemowę mianą przy tej sposobności przez Hr Usedom w imieniu swego Monarchy, wynurzała życzenie, iżby przyjazne stosunki istniejące dotychczas pomiędzy Prussami i Włochami, rozszerzone zostały i do Związku Niemieckiego. — „Diritto“ gani ostro Ministerstwo za ogłoszenie dokumentów dotyczących powstania w Państwie Kościelnem.

Podług doniesień z Zagrzebia, z 6go b. m., odmówienie przez Duchowieństwo tameczne pogrzebu zwłok jednego z obywateli miasta, wywołało znaczne zaburzenia. Znieważono kilku duchownych, a dom probostwa wiejskiego zburzono prawie zupełnie.

Dnia 6go b. m. odbyły się w departamentach Francuzkich Somme, oraz Indre-et-Loire, wybory dodatkowe deputowanych. W obu departamentach odnieśli zwycięstwo kandydaci niezawisli.

Posel Amerykański przy Rzeczypospolitej Chilijskiej, ma się podobno udać z ważną missją do Anglii.

W Hong-Kong panował silny pożar, skutkiem którego spłonęło wiele statków Chińskich i spichrzów. Szkody oceniają na 800,000 dolarów. (N. P. Z.)

Depesze Telegraficzne.

Paryż, 8go Stycznia. — „Journal de Paris“ twierdzi, że Clarendon jest półurzędowym pośrednikiem Napoleona między Papieżem i Królem Włoskim.

Wiedeń 8 Stycznia. „Abendpresse“ stwierdza, iż stosunki Austrjacko-Włoskie są jak najlepsze. Dowodem tego jest udzielenie Wielkiego Krzyża orderu Leopolda, odwołanemu Posłowi Włoskiemu Hr. Barral, oraz wymiana serdecznych powinszowań noworocznych, pomiędzy Dworami Wiedeńskim i Florenckim. Podobnie powinszowania wymieniono między Wiedniem i Paryżem

— *Fraszka.* — Do szkółki wszedł ktoś na wizytę i zauważył, iż bakałarz jest pijany. „Asan masz trochę w głowie“, zawołał. „Zle by było“, odpowiedział, „żeby w niej miał trochę, mam nawet dużo, bo inaczej nie mógłbym dzieci uczyć.“

Utrzymujący RESTAURACJĘ w Tivoli, przy ulicy Królewskiej, zawiadamia Szanowną Publiczność, że w Sobotę, t. j. dnia 11 Stycznia, dany będzie **BAL PRZYJACIELSKI.**
Peter. (19,209)

TEATR WIELKI.
Dziś: *Biała Dama.* — Jutro: *Asmodea.*
TEATR ROZMAITOSCI.
Jutro: *Sztuka i handel.*
WYSTAWA kopii słynnego obrazu **Sąd ostateczny**, z Gdańska, w Hotelu Lipskim pod Nr 30 codziennie od godziny 10ej z rana do 9ej wieczorem. Cena wejścia kop. 20; Uczniowie i dzieci płacą połowę. — Tamże dostać można **opisu** Obrazu. — Nadmieniam się, że już krótki tylko czas, obraz ten jest do obejrzenia.
Dziś w **ORFEUM**, przy ulicy Miodowej, w domu Wgo Lesser, o godzinie 7 1/2, **Przedstawienie Nadzwyczajne** Śpiewaków Paryżkich na Benefis P. Marie.
Dziś i codziennie, w sali dawniej Alkazaru Francuzkiego, w domu P. Grodzickiego, przy ulicy Królewskiej, dwa przedstawienia widowiska z **Teatru Mechanicznego**, przez Pana E. Tarwith. Początek 1go o godzinie 5ej, drugiego o godzinie 7ej wieczorem.

Przyjechali do Warszawy:
Bielecki Piotr, ob: z Drażkowa; Szeliski Konstanty, ob: z Gawłowa; Wisłocki Mikołaj, ob: z Brestja.
Wyjechali z Warszawy: Bryndza Ludwik, ob: do Wróblewa; Boski Julian, ob: do Bobrownik; Romocki Ludwik, ob: do Kobylnik.
Przyjechali zza granicy: Dropp Henryk i Lilienfeld Morytz, kupcy z Hamburga.
Wyjechali za granicę: Campbell Duman, dokt: med: z Londynu; Łopatyński Leon, ob: z Galicji. (D. W.)

KURS GIELDY WARSZAWSKIEJ.
Dnia 9 Stycznia 1868 r.

Monety i Papiery:		Żądano Płacono	
		Ruble i Kopiejki sr.	
Pół imperjały rosyjskie	rs. 5 k. 95.	—	—
Dukaty holenderskie	rs. 3 k. 40.	—	—
Obliگی skarbowe 100 rs., (oprócz kup)		80	17 79 83
Listy zast: 3 okresu, I. s., za rs. 100,		68	83 68 50
Listy zast: 3 okresu, II. s., za rs. 100,		57	75 57 42
Listy likwidacyjne za rs. 100		120	50 119 50
Nowa Ros. pożyczka prem: z r. 1865,		114	50 113 75
„ „ „ z r. 1866,		78	75 — —
Bilety Banku Cesarstwa z r. 1860,		—	— — —
Akcje Drogi żel: War.: Wied: za szt.:		54	25 53 67
Akcje Drogi żel: Warsz.-Bydgoskiej,		—	— — —
Akcje Główn: Tow: Ros: Dróg żelazn.:		81	— 80 —
Akcje Drogi żelaznej Warsz.-Teress.,		78	50 — —
Akcje Fabryczno-Łódzkie		—	— — —
Wartość kuponu bież: od Listów zas: od rs. 100, rs. — k. 18%,			
Od Listów likwidacyjnych k. 4 1/2			

Ceny Targowe Warszawskie. — D. 8 Stycznia płacono: Za korzec pszenicy od rs: 7 k: 87 do rs: 9 kop. 82; żyta od rs: 6 kop: 95 do rs: 7 kop: 19; owsa od rs: 3 kop: 15 do rs: 3 kop: 30; gryki od rs: 5 kop: — do rs: 5 k: 10 kartofli od rs: 2 k: 70 do rs: 2 k: 77.
Okowity płacono dnia 8go Stycznia za wiadro od rs: 4 k: 17 do rs: 4 k: 23; za garniec od rs: 1 k: 36 do rs: 1 k: 38.

Wiadomości Literackie.

— **Przegląd Katolicki**, Ner 52, wyszedł z druku i zawiera: O Samarytanach i Peutatechu Samarytańskim; Niebezpieczeństwo religijne, przez X. Dupauloup (dal: ciąg); Dzisiejsze jawne dowody nadludzkiej natury Chrześcijanizmu; Korrespondencja z Archi. Dyecezyi Mohylewskiej (dalszy ciąg); Od Redakcji.

— **Tygodnik Mod**, Ner 1, wyszedł z druku i zawiera: Nauki pomocnicze (dokończenie); Melodja Irlandzka, z Moora, Adam Plug; Szyderstwo, przez Augustyna Hanczykiewicz; O ubiorach; Nowości zagraniczne; O środkach zapobiegających próchnieniu zębów; Biuro Nauczycielskie Heleny Nowoleckiej; Opis ryciny; Symbolika kwiatów i roślin ozdobnych; Korrespondencja. — W dodatku zamieszczona powieść „Macocha“, przez L. Wilkońską (dalszy ciąg). — Do tego numeru dołączono rycinę Paryżka kolorowaną.

— **Przyjaciel Dzieci**, Ner 1, wyszedł z druku i zawiera: Nowy Rek, napisała Anna S...; Pielgrzym w średnich wiekach (z ryciną); Jaguar (z ryciną); Trafila kosa na kamień, obrazek dramatyczny, przez Janka z Bielca; Dase (z ryciną); Michaś szkodnik, bajka, przez Edwarda Wrońskiego; Straszne przygody, Wójcia III, przez Jana Prusinowskiego (z drzeworytem); Kaprysy, tegoż; Odpowiedzi.

— **Izraelita**, Ner 1 szy, wyszedł z druku i zawiera: Do czytelników przy rozpoczęciu trzeciego rocznika Izraelity; Melodje ludu żydowskiego, przez Felixa C.; Korrespondencja, przez I. Rot...; David, obrazek z życia żydów nasydych, przez Malwing Meyersohn (dalszy ciąg); Kronika krajowa i zagraniczna; Doniesienia.

— **Zorza, Pismo Niedzielne**, dla ludu wiejskiego i miejskiego, Ner 1, wyszedł z dodatkiem i zawiera: Wstęp na rok 1868; Opowiadanie historyczne o Królu Herodzie i nieszczęśliwej Marjannie, J. Gr.; Przystępne wiadomości z mechaniki, J. Kina; Przypowieść, wierszem; Dwie suknie; Dąb i drzewko, F. Mikorskiego; Słowo o książkach, M. Kamińskiego; Różności; Olbrzymi balon; Ubiór chroniący od utonięcia; Myśli; Kletus-bajduś, z obrazkiem; Zagadka od Redakcji, o cenie tej samej „Zorzy“, na rok 1868, w opaskach, za zgłoszeniem się do Redakcji, Nr 24, ulica Nowy-Swiat, to jest rs. 1 kop. 24 półrocznie, i o wyjściu powieści „Romarhierta“, ceny rubla 1 wraz z przesyłką.

— **Księgarnia i skład nót muzycznych, pod firmą E. Wende i Spółka**, na Krak.:Przedm., w domu Pana Bayera, Nro 412a, otrzymała następujące nowości: 1) Burzyński Dr P., Prawo polskie prywatne, t. I, rs. 3; 2) Czynnianiski Dr E., Chemja organiczna zastosowana do przemysłu, rolnictwa i lekarstwa, t. II, rs. 2 k. 25; 3) Ereckman-Chatrian, Teressa, powieść z r. 1789-1818, kop. 50; 4) Gwara złoczyńców, przez K. C., kop. 30; 5) Pod Twoją Obronę, Modlitwy dla dzieci, kop. 10; 6) 333 Przepisów smacznych potraw, ciast, konfitur i marynat, przez znaną gospodynię Teofilę..., kop. 50; 7) Hartzenbusch J. C., Kochankowie z Ternelu, dramt w 5 akt: z Hiszpańskiego, k. 30; 8) Seifman P., Sprawozdanie 1) z wystawy bydła na wyspie Billancourt etc., 2) z kongresu między-narodow: weteryn: odbytego w Zurychu w m. Wrześniu 1867, złożone w Kom: R. S. W., rs. 15; 9) Klévsahl, Traitement domestique des obstructions et des hémorrhoides par la gymnastique médicale approprié a Page mure, avec 30 fig., cena kop. 60.

DONIESIENIA.

— **Zarządzający Klasyką Rysunkową w Warszawie** — Podaje do wiadomości, że na mocy rozporządzenia Wyższej Władzy, począwszy od dnia 1 (13) Stycznia 1868 roku, sale klasy rysunkowej dla ży-

czących kształcić się w rysunkach, otwierane będą w następującym porządku: a) we wszystkie dnie powszednie od godziny 9ej do 12ej z rana; dla zajmujących się tak rysunkiem ręcznym z wzorów sztychowanych i gipsów, jako też rysunkiem technicznym w ogólności; zaś w dni Niedzielne i Świąteczne (z wyjątkiem dni uroczystych), od godziny 11ej z rana do 2ej po południu, tylko dla kształcących się w rysunkach technicznych, jako to: architektonicznym, mechanicznym, i t. p.; b) dla rysujących i malujących z natury, to jest z żywego modelu, wyznacza się czas od godziny 10ej do 12ej z rana, w Poniedziałki, Wtorki i Środy. Mający chęć korzystać bezpłatnie z takowych kursów, mogą się zgłaszać codziennie do Kancellarji pomienionej klasy, w godzinach od 10ej do 12ej z rana, dla pozyskania biletów na wolne uczęszczanie na lekcje. (D. W.)

DOM KOMISSOWO-HANDLOWY

Władysława Epsteina

SKŁAD HURTOWY WIN

ulica Królcowska 1066k, w pałacu dawniej Hr: Zubińskich, obecnie Wgo Dubarle
Ma na składzie: Wina Francuzkie czerwone i białe, Wina Węgierskie i Koniaki, których sprzedaż odbywa na butelki i beczki; Wina Szampańskie i Wina Węgierskie od 60 kop. do 50 rs: butelka. — Zarazem agentura Win Francuzkich znanej firmy Eschenauer, Benecke et Co mp., z Bordeaux i Win Szampańskich nowej i doskonałej, a w kraju nieznaney firmy E. Bazille et Comp., z zamku Ludes, koło Rheims (we Francji). (18,895)

Student Szkoły Głównej,

pragnie udzielać korepetycje, za stół i stancję. Zyczący sobie, zechcą zostawić adres w niniejszej Redakcji. (19,471)



W dniu 6 Stycznia, przechodząc z Kościoła Śgo Józefa Obl: N. MP., do Poczty, zgubiono ZEGAREK srebrny w dwóch kopertach, kryty, Cylinder. Zaskawy znalazca przez wzgląd, że to jest biedne, go, raczy oddać do Redakcji „Kurjera Warszawskiego.“ (19,336)

Nagrody Rs: 8.

W dniu 7 b. m., przed południem, chłopiec wystany z dystrybucji do Głównego Składu Cygar i Tytoniu, w domu Wgo Kronenberga, przy ulicy Długiej, zgubił kwotę rs: 68, w Portmonetce zielonej, a mianowicie jeden papierek 50-rublowy, ruski, stary; jeden 10-rublowy ruski, stary; jeden 3 rublowy Polski, jeden 3 rublowy Ruski i 2 rublowe Polskie. Ktokolwiek znalazł, niechaj ten początek roku uczciwym postępkiem odznaczy, a Bóg mu pomyślnością nagrodi. Uprasza się odniesienie do Rzdakcji niniejszego pisma. (19,387)

URZĘDNIK SĄDOWY, żonaty, posiadający języki: polski, ruski, niemiecki i nieco francuzki, obeznany z przepisami sądowemi, administracyjnemi i policyjnemi, poszukuje miejsca w jakim znacznym domu za **RZADCE**; kaucję hipoteczną wystawić może. Ktoby takowego potrzebował, zechce zostawić adres pod literami **A. Z.** w Redakcji Kurjera Warszawskiego. (19,389).



Są do sprzedania **SANKI**, bardzo eleganckie, nowe, axamitem wybite, na cztery osoby, Można się dowiedzieć, przy ulicy Niecałej dom Szmiddeckiego, Nr 614, na iszem piętze. (19,273)

Nagrody Rs: 5.

W dzień Nowego Roku wieczorem, zgubiony został **kołnierz** skonkowsy, w przejeździe ulicami: Senatorską, Grzybowską, na Złota. Uczciwy Znalazca raczy go oddać za powyższą nagrodą, pod Nr 471b, obok Resursy Kupieckiej, Nr 5 mieszkania. (19,198)



DOM jest do sprzedania w Belchatowie na Zamościu, pod Nrem 22, i sześć morgów gruntu do tego, w Gubernji Petrowskiej. Dalsza wiadomość na miejscu, albo w Warszawie, przy ulicy Senatorskiej, pod Nrem 468/9, dom Kaftala, w mieszkaniu P. Wołoskiego, u Józefa Hadryszewskiego. (19,378)

Dnia 15go Grudnia r. z., na koncercie Pana Lewandowskiego, przy rozbieraniu się, zgubiono **BROSZKĘ złotą** z białą emalią i małemi kwiatkami złotemi. Poszukując zaraz na miejscu, pewne Panie mówiły mi, iż takową znalazł jakiś Pan, i pytał się czy nie ich jest. Nieznalazszy w sali tego Pana, następnie dnia 17 z. m., ogłosiłam o tem wszystkim w „Kurjerze Warszawskim“, i wskazałam adres, gdzie można zgubę zwrócić. Dnia 18go uwiadomiono mnie, iż dnia 16go Znalazca z Towarzystwem, był u Jubilera Makarewicza, (około Poczty), pokazywał mu tę Broszkę, mówiąc, iż znalazł ją dnia 15go na koncercie, pytał się ile ona może mieć wartości i czyja ona być może? Pan Makarewicz powiedział mu, że ta Broszka u niego kupiona i jest zamężnej córki Pana Makowskiego z Grójca, zamieszkałej w Warszawie, lecz adresu jej nie wie i radził zostawić ją u niego, lub ogłosić o znalezieniu jej; ale ten Pan wymówił się tem, że kto mu zwróci wydane na ogłoszenie pieniądze, i powiedział, że jedzie 18go przez Grójcę do Białobrzegu, to po znajomości osobście Panu Makowskiemu; dałam zaraz o tem znać rodzicom, lecz do tego czasu, nikt nie zwrócił Broszki. Ogłaszając o tem, znów proszę tych, którzy przypadkiem widzieli u znalazcy opisaną Broszkę i Towarzystwo Jego, będącego u Jubilera, o uwiadomienie o nazwisku i miejscu zamieszkania Znalazcy; w Grójcu Pana Makowskiego, lub w Warszawie, ulica róg Wspólnej i placu Sgo Alexandra, dom Wgo Laskowskiego, Nr 1655, mieszkania Nr 12 do Adjutanta, za zwróceniem pomienionych kosztów. (19,454)

Biedny Człowiek, obarczony liczną rodziną, utrzymujący meldunki w jednym domu, mając sobie powierzone pieniądze od Właścicieli domu na opłacenie podatku w Magistracie, rs: 56 kop. 37, idąc Krckowskim Przedmieściem, koło Hotelu Europejskiego, wypadkowym sposobem, potrącony został przez sanarkę i uронit te pieniądze, trzymając je w ręku. Jeden papierek 50-rublowy, jeden papierek 5-rublowy, jeden 1-rublowy, 2 złotówki 15-kopiejkowe, miedziane 5 kopiejek i jedna sztuka 2 kopiejkowa. Uprasza się sumiennego Znalazcę, przez wzgląd na biedne położenie człowieka, ojca licznej rodziny, o złożenie w Redakcji „Kurjera Warszawskiego“, lub pod Nr 1255, przy ulicy Nowy Świat, na ręce utrzymującego meldunki, za co mu Bóg zapłaci, w przeciwnym razie zmuszonym będzie za to pracować 7 miesięcy darmo. (19,413)

Zakład Szycia Bielizny

Baranowskiej.

Nowy Świat, Nr 1251, dom P. Rozmanith, pomiędzy Sto Krzyżką i Warecką.

Uskutecznia wszelkie obstalunki. **Za główny warunek** poczytuje **odbieranie pochwał** na wykonane roboty, zamiast wychwalania swych robot.

Gorsy przyjmuje na tuziny i na sztuki (ceny niższe), także **pikowania na maszynie**.

(15,016)



Do wydzierżawienia na lat dwanaście, lub do sprzedania pod nader dogodnymi warunkami

FOLWARK,

mający rozległości około 300 dziesiątyn (600 morgów), w dobrej glebie i z pięknymi łąkami, nie dalej jak o 30 wiorst od Warszawy, w punkcie handlowym i przy trakcie bitym. Blizsza wiadomość udzieli Mecenasz Krysiński, mieszkający przy ulicy Długiej, w Hotelu Drezdeńskim. (19,398)

Przeszło 45 dies: (3 włóki) gruntu,

po wyciętym lesie i około 30 dies: (2 włóki) lasu, z kawałkiem pola ornego i łąki z wodą bieżącą, jest do nabycia o 30 wiorst od Warszawy. Wiadomość blizszą powziąć można u Właściciela domu, przy ulicy Krakowskie-Przedmieście, Nr nowy 73. (19,395)

SKŁAD WYROBÓW LNIANYCH

ALEXANDRA FLATAU,

ulica Rymarska Nr 471G.

Otrzymał w komis, z jednej z najslawniejszych Fabryk Szlązka, znaczną partję

Czysto Lnianego Płótna,

które w cenie:

od Rs. 10 do Rs. 15 za sztukę.

Handlującym odstępuje się stosowny rabat.

(Nr 18,902.)

Machina Parowa stała,

o sile 10 do 12 koni, przydatna do młyna, gorzelnii, tartaku lub olearni, zupełnie nowa, 88 $\frac{3}{4}$ cent: waząca, bez kotła parowego, do nabycia za rs: 900, oraz **dwie Słeczkarne** bębnowe ręczne i do manetu, o 4ch nożach, po 75 rs: Rysunki szczegółowe samej maszyny, oraz plany konstrukcyjne do żądanego zastosowania, dodane być mogą. — Wiadomość codziennie od 8 do 2 pod Nr 482, ulica Miodowa, wprost Kościoła, Nr mieszkania 22. (16,396)

Do Głównego Składu

KAWIORU

B. MIEDWIEDNIKOWA,

przy ulicy Senatorskiej w domu W. Piotrowskiego, 3ci Sklep od rogu ulicy Miodowej, nadszedł

ZNOWU świeży transport **KAWIORU**

świeżego Astrachańskiego **ZUPEŁNIE MAŁO-SOLONEGO** i prasowanego Serwetowego takiegoż. — Tenże Skład świeżo otrzymał: **SERDELIMARYN**: w słojach (Kilki zwane), prawdziwe **Rewelskie**; **SIOMGE** mało-solona, **ŁOSOS** wędzony, **MINOGI** Rygskie, **GROSZEK** zielony, **BU-LJON** Wołyński, **KARUK** rybi i **SLEDZIKI** wędzone w pudełkach. (17,593)

Mamka zdrowa,

ze świeżym pokarmem, życzy przyjąć obowiązek. Wiadomość u Marji Hinickiej, pod Nr 2702, przy ulicy Furmańskiej. (19,419)

Zaginął **List Zastawny** lit: D, 262,255 na rs: 75. Znalazca oddać raczy do M. Eltinger, Nr 793, ulica Elektoalna. (19,470)

PASTYLKI PIERSIOWE z soku głowiastej Sałaty i laurowych liści.

Są to wyborne Cukierki złożone z dwóch substancji, znanych w medycynie ze swych własności łagodzących i usmierzających skutecznie kaszle, rozjątrzenie wpiersiach i kataru uporczywe. Cukierki te łącznie z Syropem Nadfosforanu Wapna, używają się dla usmierzania mocnego kaszlu (połączonego z odpluwaniem i kokluszem). Dostać można w składach Materiałów Aptecznych PP. Mrozowskiego i Gallego w Warszawie; w Wilnie w Aptecce P. Chrościckiego; w Kijowie w Aptekach PP. Neese i Marcińczyka. (19,642).

SZPRYCOWANIE Z ROŚLINY MATIKO PP. GRIMAULT ET C^{IE} APTEKARZY W PARYŻU

przygotowane z liści drzewa nąjącego w Peru, leczszy szybko i niechybnie **rzerzączki najuporczywsze i za-
starzale**. Apteka Grimault et Comp. dla lekarzy, którzy mają zwyczaj zapisywać balsam kopajowy, za pomocą kleistości, przygotowuje pigułki z esencji Matiko i balsam kopajwy. Pigułki te nie tylko że skutkują w jak najkrótszym czasie, ale nawet nie mają tyle nieprzyjemnej woni balsamu kopajwy.

Każdy flakonik opatrzone jest napisem **Grimault et Comp.**
Dostać można w Warszawie w Składach Materiałów Aptecznych PP. Mrozowskiego i Gallego; w Wilnie w aptece P. Chrościckiego; w Kijowie w składach aptecznych P. Neese i w aptece P. Marcińczyka. (202)

Srodek od razu usmierzający migrene, ból głowy gwałtowny i Newralgja, zwany

GUARANA PP. GRIMAULT ET C^{IE} APTEKARZY W PARYŻU

Jest to lekarstwo niewinne, a wyłącznie **roślinne**, pochodzi z Brazylii; staraniem PP. Grimault et Cie do Francji sprowadzone, sprzedaje się w pudełkach po 12 pakietów wraz z przepisem zażywania onychże, w języku polskim.
Dostać można w Warszawie w składzie materiałów aptecznych PP. Mrozowskiego i Gallego; w Wilnie w aptece P. Chrościckiego; w Kijowie w aptekach: PP. Neese i Marcińczyka. (19,652).

RESTAURACJA w Hotelu „Maringe“

ma honor objawiony Szanownej Publiczności, że w niej urządzony został **każdodzieńnie**:
Table d'Hôte,
o godzinie 3 1/2 po południu, po kop: 60 od osoby,
o godzinie 5 1/2 po południu, po kop: 75 od osoby,
jak również, że
Obstalunki czy to na Śniadania, czy Objady,
w każdej chwili przyjmuje.
Rekomenduje się przytem doborowemi Winami
od kilkudziesięciu lat uznanej i zaszczytanej
firmy „**L. MARINGE**“ (18,361).

Polecam się Szanownej Publiczności, iż w nowo-
otworzonej **RESTAURACJI**, w domu
Wgo Boekhana, Ner 545, ulica Długa, wydaje:
**ŚNIADANIA, OBJADY i KO-
LACJE**, po cenach umiarkowanych; również
BUFET zaopatrzone ze wszelkimi Napojami
i Przekąskami; we Czwartek i Niedziele
FLAKI, usługa jak najprzystojsza.
A. MATUSZEWSKI. (19,466.)

Ktoby potrzebował Osoby,
do zarządu domem, a w godzinach wolnych do udzielania
małym dzieciom języka Niemieckiego, Francuzkiego i mn-
zyki, w Warszawie lub na prowincji zechce zgłosić się pod
Nr 730, przy ulicy Leszno do Wej Domaszewskiej. (19,472)

Felix Arendt, Dentysta,
upoważniony przez Władzę Lekarską dyplomem
do praktyki w Królestwie, mieszka przy ulicy
Królewskiej Nr 1068/9, pracując przez lat 9 jako
pomocnik przy ś. p. Doktorze Anns, pod okiem któ-
rego wykonywał wszelkie operacje, poleca się
Szanownej Publiczności, z tem przekonaniem, iż
oceniając pracę tegoż, względami swemi i nadal
zszczycać go raczy. (18,649).

LIGROINA i NAFTA
nadzwyczajnej dobroci.
Sprzedaje się na beczki, balony, garnce, kwarty, pół-
kwarty, funty i butelki, po cenach jak można najniższych,
w Składzie Lamp i Bronzów **A. Norblin i M. Per-
kowskiego**, przy ulicy Bielańskiej, Nr 608. (19,414)

DO GŁÓWNEGO SKŁADU
KAWIORU
M. ŻYZYNA
Przy ulicy Senatorskiej, w domu Wgo Piotrowskiego
pod Ner 496, nadszedł **świeży transport KA-
WIORU** świeżego, Astrachańskiego, zupełnie mało
solonego i prasowanego serwetowego takiegoż.
M. ŻYZYN. (Nr 14,123).

Są do sprzedania za bardzo przystępną cenę
Dwa Powozy
na stojących resorach, zdadne do podróży. Wia-
domość w Mirowskich Koszarach, u Brandmajstra Straży
Ogniowej części 4. (19,422)

Potrzebna jest Panna
kompletnie zdтна do Kroju Sukien i Okryć.
Wiadomość w Cukierni P. Wedel, przy ulicy
Miodowej pod Nr 484. (19,420).

Suczka, z gatunku pinczerow,
cała czarna, zginęła w dniu wczorajszym. Ła-
skawy Znalazca raczy oddać pod Nr 555 na
sciem piętrze, za stosownem wynagrodzeniem. (19,416)



W domu pod Nrem 2782 litera a, przy ulicy Alexandrja, w lokalu Nr 15ty, na 1 em piętrze, przyjmują się obstalunki na wszelkie roboty

STROJÓW DAMSKICH

w zakres wchodzące,

jak np. **KAPELUSZY**, tak nowych jako i prze-rabianie już noszonych na świeższe fasony; **KAPTURKÓW**, **CZEPECZKÓW** i t. p. Tamże przyjmują się i **KRYNOLINY** do roboty. — Wszystko zaś wykonywa się z całą akuracno-ścią, po cenach, przystępnych i dla *Osób mniej zamożnych*. — Nadmieniamy, że w domu tym istnieją dwa Sklepy, to jest Sklep Korzenny, oraz Pieczywa, gdzie o mieszkaniu wspomnionem dowiedzieć się można. (15,477).

Magazyn Strojów i Okryć Damskich F. JASKUŁOWSKIEJ,

przy ulicy Miodowej pod Nr 483, otrzymał w tych dniach znaczny wybór **KWIA-TÓW** na obecną porę. (19,418).

Wyrobow Koszykarskich:

Jako to: Kanap, Foteli, Krzesel, Stołów, Parawanów, Szafek do wiązek i do nót, Altan bluszczowych, Stołów do kwiatów, Stolików do czytania i do robotek damskich, Kanapek, Foteli, Stoliczków oraz Krzesielek dla dzieci; Kołysek, Koszyków do papieru, do podróży, do bielizny, do drzewa; Koszyków ręcznych dla dorosłych, jak i dla dzieci do szkół i t. p., nabyć można, wyrabianych na sposób zagraniczny jak ikrajowy, u **SZYMONA CZERNIEJEWSKIEGO**, Koszykarza,

przy ulicy Krakowskie-Przedmieście, Nr 388, w domu Pana Oranowskiego, naprzeciw Hotelu Europejskiego.

NB. Tamże przyjmują się i zamówienia na wszystkie powyższe przedmioty, jak również na wszelkie wyroby w zakres koszykarski wchodzące, nadto i wyplatanie Bryczek, Półkoszków, Koszy do fabryki, wyplatanie krzesel trzcina i t. d., a wszystko to w cenie nader umiarkowanej, akuracnie i w oznaczonym czasie. Za dobroć i trwałość roboty poręcza się. (16,798)

Magazyn Ubiorów Damskich

w bardzo korzystnym miejscu, z Szafami, Towarem i całym Urządzeniem, do sprzedania zaraz, lub sam SKLEP do odstąpienia. Wiadomość na miejscu pod Nr 472, w domu Hr Ordynata Zamoykiego, od Placu Bankowego. (19,072).

Od lat 27 Warsztat Stelmachski, utrzymywany przezemnie zasługuje na wzgląd Wielmożnych Panów i Pań, przeto mam honor zawiadomić, że przyjmuję wszelkie obstalunki i takowe wykonywać będzie mojem zadaniem, a powiększenie mojej renomy zależeć będzie od położonego zaufania, z którego to usprawiedliwić się, będzie mojem prawdziwie szczerem obowiązkiem. Mieszkam przy ulicy Królewskiej, pod Nr 1068/9. — **Andrzej Schultz**, Majster Stelmachski. (19,338)

W Litografii A. Dzwonkowskiego i Spółki, potrzebny jest **UCZEA**. (19,391)

W drukarni Kurjera Warszawskiego. — Za pozwoleniem Cenzury Rządowej.

Chłopczyk, w wieku około lat 10,

Francuz lub Szwajcar, może znaleźć pomieszczenie i utrzymanie przy rodzinie, za konwersację Francuzką z dziećmi Polskimi. — Wiadomość w domu Hr. Ordynata Zamoykiego, Nr 472, przy ulicy Senatorskiej, mieszkanie Nr 39. (18,417)



Sledzi Hollenderskich,

Kawioru, Minogów, Węgorza wędzonego i marynowanego, Łososia marynowanego, Sardynków, Pasztety Strasburskie i Angielskie, Półgęski i t. p., Porter i Piwo Angielskie, oraz wszelkie Wina. Różnych Potraw gorących dostać można każdego czasu w Składzie Win i Delikatesów **F. Springer**, przy ulicy Śto-krzyckiej i róg Szkolnej, Nr 1328. (10,818)

BRYNDZĘ WĘGIERSKĄ

świeżą

i **ANANASY**,

otrzymał Skład Win i Delikatesów **A. Bocquet**, w gmachu Teatralnym (17,830)



OSTRYGI

Holsztyńskie z Flensburga i Ostendzkie, regularnie nadchodzą do Składu Win i Delikatesów **Alex. Bocquet**. (17,828)



OSTRYGI

HOLSZTYŃSKIE z FLENSBURGA i OSTRYGI OSTENDZKIE,

codziennie świeże w Handlu **A. Stepkowskiego**. (14,444)

Nagrody Rs: 5.



Dnia 6 Stycznia r. b. w Poniedziałek, zginęła **SUCZKA** czarna z pincerów, mała. Kto-by odprowadził taką pod Nr 555, przy ulicy Długiej, na 3 piętro, otrzyma oprócz wdzięczności powyższą nagrodę. (19,421)

Są do sprzedania

Buldogi rassy Angielskiej,



sztuk pięć, mające po miesiącu jednym i pół, przy ulicy Rymarskiej, Nr 741, Stróż wskaże miejsce. (19,415)

LOKALE

W Hotelu Niemieckim, przy ulicy Długiej, Nr 584 znajdują się

Mieszkania kawalerskie z meblami,

miesięcznie, do wynajęcia w każdym czasie, za cenę umiarkowaną. (19,405)

Cztery Pokoje z Kuchnią

na 1em piętrze od frontu, ze Stajnią i Wozownią od Wielkiej Nocy r. b., są do wynajęcia w domu pod Nr 557, przy ulicy Długiej, Potkańskim zwane. Tamże są **MEBLE** jesjonowe, wycielane i wyplatane. Szafy, Komody, Stoliki, Parawan i t. d., do sprzedania. Wiadomość u Rządcy domu. (19,473)

Kto-by miał do odnajęcia

Pokoik dla Kawalera,

przy ulicy Elektoralnej, lub w bliskości tejże, raczy zostać adres w Redakcji „Kurjera Warszawskiego”. (19,326)